

IV EMP Modeli Zdalnie Sterowanych Kłodzko 16-17.06.2007

Data publikacji: 26.06.2007 0:00

□

W dniach 16 i 17 czerwca w Kłodzku zostały rozegrane Eliminacje do Mistrzostw Polski modeli zdalnie sterowanych. Brał w nich udział mieszkaniec Dzięgielowa, **Jakub Franek**.

Po sobotnich problemach technicznych z modelem miałem kłopot dostać się w eliminacjach, czy w walkach o jak najlepsze miejsca startowe, do finału A czyli do czołowej dziesiątki. Widziałem że mój model jest ewidentnie wolniejszy od innych. Po ostatniej eliminacji i wieczornych przygotowaniach do wyścigów błąd został znaleziony, wszystko leżało w elektronice. Szkoda tylko że nie zdołałem poprawić już pola startowego, do niedzielnych finałów. Z wielką nadzieją przystąpiłem do startu. W pierwszym wyścigu zrobiłem zadawalający mnie wynik - byłem 4. Moja taktyka polegała na tym, aby drugi bieg przejechać bardzo zachowawczo i bezpiecznie. Wyścig ukończyłem na 3 miejscu. Po podliczeniu punktów wynikło, żeby być pierwszym w mojej kategorii wiekowej młodzik, musiałbym dojechać ostatni finał na 2 lub 1 miejscu. Na to nawet nie liczyłem, choć muszę przyznać, że byłem nastawiony bardzo bojowo. Po starcie udało mi się wyprzedzić już trzech zawodników, później ominąłem kolizję kolejnych 4 aut i tak byłem na 3 miejscu, stopniowo chciałem doganiać zawodnika z Czech oraz mojego kolegę, dwukrotnego Mistrza Polski Pawła Wróbla. Lecz oni razem popełnili błąd, który kosztował ich stratę prowadzenia na moją rzecz. Prowadziłem więc od pierwszego okrążenia do 4 minuty, kiedy to na nawrocie o nazwie "Igła", najechałem na farbę i koła straciły przyczepność, w efekcie wykonałem piruet o 180°, wyprzedzili mnie właśnie Wróbel i Rajdus. Miałem straty do nich jakieś 2 sekundy i minutę czasu aby je odrobić. Stawka była bardzo wyrównana. Paweł z Tomaszem bili się o pierwsze miejsce, w szykaniu popełnili błąd i udało mi się ich wyprzedzić, dowożąc pierwsze miejsce. Mój wynik przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. W klasyfikacji generalnej zdobyłem 2 miejsce, a w kategorii wiekowej 1. Jestem zadowolony z tego wyniku i z niecierpliwością czekam na następne zawody, które odbędą się w Jelczu już 23 czerwca. Mój wynik mocno poprawił moją pozycję w sezonowym rankingu, w kategorii wiekowej jestem na 2 pozycji, tracąc do Tomka Tokarza 8 punktów. Lecz mimo wszystko w bardzo dużym stopniu ten wynik zawdzięczam mojemu menager'owi zespołu Jerzemu Frankowi, oraz sponsorowi firmie „Fameks”. Mówi Jakub Franek, kierowca zespołu Fameks Franek Racing Team

FOTORELACJA Z ZAWODÓW

Tekst i zdjęcia: Jakub Franek